

Sygn. akt III AUa 719/16

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 12 października 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Maciej Piankowski
Sędziowie:	SA Daria Stanek SA Alicja Podlewska (spr.)
Protokolant:	stażysta Anna Kowalewska

po rozpoznaniu w dniu 12 października 2016 r. w Gdańsku

sprawy M. P. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji M. P. (1)

od wyroku Sądu Okręgowego w Słupsku V Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 25 lutego 2016 r., sygn. akt V U 845/15

oddala apelację.

SSA Alicja Podlewska SSA Maciej Piankowski SSA Daria Stanek

Sygn. akt III AUa 719/15

## UZASADNIENIE

Ubezpieczony M. P. (1) wniósł odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. z dnia 26.08.2015 r., którą pozwany organ odmówił przyznania mu prawa do emerytury. Zarzucił błędne ustalenie stanu faktycznego polegające na przyjęciu, że skarżący nie udowodnił 15 letniego okresu pracy w szczególnych warunkach na dzień 01.01.1999 r., wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu.

Pozwany Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. wniósł o oddalenie odwołania i zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych, podnosząc, iż ubezpieczony udowodnił, według stanu na dzień 01.01.1999r., zatrudnienie w wymiarze 26 lat, 7 miesięcy i 14 dni, w tym żadnego okresu pracy w warunkach szczególnych. Do okresu pracy w warunkach szczególnych organ rentowy nie uwzględnił:

- okresu zatrudnienia: od 02.04.1991 r. do 31.12.1998 r., ponieważ w świadectwie pracy nie wskazano przepisów resortowych,

- okresu zatrudnienia od 18.07.1977r. do 31.03.1991r., ponieważ zeznania świadków nie mogą stanowić dla organu rentowego dowodu w sprawie.

Wyrokiem z dnia 25 lutego 2016r. Sąd Okręgowy w Słupsku (sygn. V U 845/15) oddalił odwołanie ubezpieczonego (punkt I),zasądził od M. P. (1) na rzecz pozwanego kwotę 180 zł tytułem kosztów procesu (punkt II).

Swoje rozstrzygnięcie Sąd I instancji oparł o następujące ustalenia faktyczne i rozważania.

Ubezpieczony M. P. (1), urodzony (...), złożył w dniu 15 lipca 2015 roku wniosek o emeryturę.

Wraz z wnioskiem przedłożył zaświadczenia i świadectwa pracy, którymi udokumentował, niekwestionowany przez pozwanego organ rentowy, staż ubezpieczeniowy wynoszący według stanu na dzień 01.01.1999r. łącznie 26 lat, 7 miesięcy i 14 dni, w tym w ocenie organu rentowego żadnego okresu pracy w warunkach szczególnych. Ubezpieczony nie należy do OFE. Do okresu pracy w warunkach szczególnych organ rentowy nie uwzględnił ubezpieczonemu okresów zatrudnienia 1.01.1980r. do 31.03.1991r. i od 2.04.1991r. do 31.12.1998r. Zaskarżoną decyzją z dnia 26.08.2015 r. roku organ rentowy odmówił ubezpieczonemu prawa do emerytury w obniżonym wieku.

W okresie od 01.01.1980 r. do 31.03.1991 r. M. P. (1) zatrudniony był w Zakładzie Usług (...) w C. na stanowisku kierownika warsztatu naprawczego. W zakładzie warsztat naprawczy składał się z dwóch hal naprawczych i akumulatorowni. W warsztacie pracowało kilkadziesiąt pracowników: spawacze, wulkanizator, mechanicy samochodowi, którzy pracowali w kanałach, mechanicy samochodowi, mechanicy ciągnikowi, spawacze, tokarze, palacz co. Na hali warsztatowej znajdowały się 2 lub 3 kanały, część prac mechanicznych była wykonywana poza kanałem. Prace związane z pracą poza kanałem to były prace mechaniczne, spawalnicze, spawalniczo-tokarskie, wymiany olejów, naprawa wtryskiwaczy i pomp, ładowanie akumulatorów. Na warsztacie znajdowało się stanowisko naprawy pomp wtryskowych, na hali maszyn zatrudnieni byli spawacze i mechanicy kombajnów(których napraw nie wykonywano w kanałach), na halach były wykonywane czynności związane z malowaniem pistoletem. Malowanie odbywało się za pomocą sprężarki farbami olejnymi, nie było wydzielonych specjalnych miejsc do tego celu. Spawacze wykonywali prace spawalnicze przy naprawach maszyn rolniczych. Nadto, zatrudnieni byli elektrycy, którzy naprawiali akumulatory i wypełniali go elektrolitem. Elektrycy wykonywali również prace naprawcze związane z pojazdami. Elektrycy wykonywali prace związane z opróżnianiem, oczyszczaniem i wymianą stężonego kwasu siarkowego i płyt ołowianych nie determinowały warunków pracy w warsztacie. Przy warsztacie znajdowała się kuźnia ręczna, w której kowale wykonywali prace kowalskie. Poza tym przy warsztacie znajdował się magazyn z częściami zamiennymi do pojazdów. Ubezpieczonemu podlegała także kotłownia z kotłami CO parowymi, nieautomatyzowanymi, która pracowała w okresie grzewczym.

Ubezpieczony jedynie część czasu spędzał w biurze, większość na warsztacie. W zakresie prac biurowych ubezpieczony wykonywał czynności związane z dokumentacją warsztatu, księgowością i dokumentacją pracowniczą. Ustalał wysokość premii dla pracowników, decydował o podwyżkach.

W warsztacie dokonywano różnego rodzaju napraw maszyn rolniczych i samochodów. Warsztat miał charakter warsztatu ogólnie – naprawczego. Prace związane z malowaniem natryskowym niehermetyzowanym, naprawą pomp wtryskowych, spawaniem były wykonywane stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Ubezpieczony nadzorował wszystkie prace, sprawdzał jakość, kontrolował przestrzeganie przepisów BHP. Do jego obowiązków należało zapewnienie prawidłowego działania zakładu. Czynności wykonywane przez ubezpieczonego były związane z bezpośrednim i stałym nadzorem nad wykonywaniem prac w warunkach szczególnych.

Z. K. pracował w warsztacie naprawczym jako elektryk-elektromechanik, J. M. pracował na stanowisku spawacza, R. T. pracował na stanowisku palacza –konserwatora. Ubezpieczony sprawował nadzór nad wykonywaniem prac Z. K., J. M., R.. T.

Praca ubezpieczonego w okresie od 01.01.1980 r. do 31.03.1991 r. w Zakładzie Usług (...) w C. była pracą w warunkach szczególnych.

W okresie od 02.04.1991 r. do 31.12.1998 r. ubezpieczony zatrudniony był w Przedsiębiorstwie (...) Sp. z o.o. w S..

W okresie tego zatrudnienia ubezpieczony był kierownikiem sklepu. Do codziennych obowiązków M. P. (1) należało sprzedaż części i urządzeń do maszyn rolniczych, w tym olei, smarów, akumulatorów, elektrolitów, nawozów i środków ochrony roślin. Nadto, ubezpieczony zamawiał towar, przyjmował go, załadowywał i rozładowywał oraz sprzedawał klientom. Środki ochrony roślin znajdowały się w opakowaniach. Do obowiązków ubezpieczonego należało naładowanie przed sprzedażą akumulatorów. Elektrolity i kwasy były w butelkach. Akumulatory w sklepie były zalewane elektrolitem i ładowane prostownikiem. Ubezpieczony nie wykonywał prac magazynowych i rozładunkowych, transportowych oraz konfekcjonowania surowców, półproduktów i wyrobów gotowych - pylistych, toksycznych, żrących, parzących i wybuchowych.

Środki ochrony roślin były zapakowane w worki i butelki. Ubezpieczony nie musiał środków tych przepakowywać i przesypywać w mniejsze opakowania. Części do maszyn, smary, oleje nie są zaliczane się do materiałów pylistych, toksycznych, żrących, parzących lub wybuchowych. Sprzedaż akumulatorów oraz przygotowywanie ich do sprzedaży nie jest pracą w warunkach szczególnych. Ubezpieczony pracował razem z K. K. (1).

Praca ubezpieczonego w okresie od 02.04.1991 r. do 31.12.1998 r. w Przedsiębiorstwie (...) Sp. z o.o. w S. nie była pracą w warunkach szczególnych.

Sąd Okręgowy wyjaśnił, iż kwestią wymagającą rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie było ustalenie uprawnień ubezpieczonego do wcześniejszej emerytury z tytułu wykonywania pracy w szczególnych warunkach, na podstawie art. 184 w związku z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz przepisów Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze.

Zgodnie z art.184 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych ubezpieczonym urodzonym po 31 grudnia 1948 roku przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32,33,39 i 40, jeżeli w dniu wejścia ustawy osiągnęli: 1) okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat – dla kobiet i 65 lat – dla mężczyzn oraz 2) okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27

W myśl ust. 2 art. 184 emerytura przysługuje ubezpieczonym, którzy nie przystąpili do otwartego funduszu emerytalnego albo złożyli wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

Okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27, to 25 lat w przypadku mężczyzny (art. 27 pkt 2). Wiek emerytalny wynika z § 4 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 r., nr 8, poz. 43 ze zm.), do którego odsyła art. 32 ust. 4 powołanej ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Dla mężczyzny jest to 60 lat. Wymagany okres zatrudnienia w warunkach szczególnych przewidziany w przepisach dotychczasowych, o którym mowa w art. 184 ust. 1, to okres 15 lat, o czym stanowi § 4 ust. 3 powołanego rozporządzenia.

Bezsporne w niniejszej sprawie było, że ubezpieczony M. P. (1) ma ukończone 60 lat, nie jest członkiem OFE, oraz posiada wymagany ponad 25 letni staż pracy liczony na dzień wejścia w życie ustawy, tj. na dzień 01.01.1999 roku.

Oznacza to, iż jedyną przesłanką jaką musiał ubezpieczony udowodnić w przedmiotowej sprawie była praca w warunkach szczególnych w wymiarze 15 lat. na dzień 01.01.1999 roku.

Sporne było, czy praca ubezpieczonego w okresach: od 01.01.1980 r. do 31.03.1991 r. w Zakładzie Usług (...) w C. oraz od 02.04.1991 r. do 31.12.1998 r. w Przedsiębiorstwie (...) Sp. z o.o. w S. była pracą w warunkach szczególnych.

Według art. 473 § 1 k.p.c., w postępowaniu w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych nie stosuje się przed sądem przepisów ograniczających dopuszczalność dowodu z zeznań świadków i z przesłuchania stron.

Ten wyjątek od ogólnych zasad, wynikających z art. 247 k.p.c., sprawia, że każdy istotny fakt (np. taki, którego ustalenie jest niezbędne do przyznania ubezpieczonemu prawa do wcześniejszej emerytury), może być dowodzony wszelkimi środkami dowodowymi, które sąd uzna za pożądane, a ich dopuszczenie za celowe (vide wyrok SN z 4 października 2007 r. I UK 111/07).

W ocenie Sądu jest oczywiste, iż brzmienie zajmowanego stanowiska, jakie widnieje w dokumentach prowadzonych i wystawionych przez pracodawcę nie może mieć rozstrzygającego znaczenia w sprawie. Decyduje rodzaj wykonywanej pracy, co nadto wynika z powołanych wyżej przepisów prawa, w szczególności art. 32 ust. 2 który stanowi, iż dla celów ustalenia uprawnień do emerytury w obniżonym wieku za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia.

Rodzaje prac ustala się na podstawie powołanego już wyżej rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, który w załączniku A w D. od I do XIV wymienia rodzaje prac, które są pracą w warunkach szczególnych.

Trzeba bowiem mieć na uwadze, że zgodnie z § 2 ust. 1 powyżej wskazanego rozporządzenia, okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczenia na zasadach określonych w tymże rozporządzeniu, są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Warunek wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze stale i w pełnym wymiarze czasu pracy jest spełniony tylko wówczas, gdy pracownik w ramach obowiązującego go pełnego wymiaru czasu pracy na określonym stanowisku, nie wykonuje czynności niezwiązanych z tym stanowiskiem, ale stale tj. ciągle wykonuje prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (vide: wyrok Sadu Najwyższego z 15 grudnia 1997 r. II UKN 417/97, OSNP 1998 nr 21, poz. 638).

Odnosząc się do żądania uwzględnienia pierwszego z ww. okresów, tj. od 01.01.1980 r. do 31.03.1991 r. w Zakładzie Usług (...) w C. w celu ustalenia czy rodzaj prac wykonywanych przez ubezpieczonego w tym okresie kwalifikuje się do prac w warunkach szczególnych, Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy. Biegły ten stwierdził jednoznacznie, iż wszystkie prace wykonywane przez ubezpieczonego w ww. okresie nie były pracami w warunkach szczególnych wymienionymi w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. wymienionymi wykazie A, dziale XIV - poz. 24, tj. dozór inżynieryjno-techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie.

Jednakże, wbrew opinii biegłego, w ocenie Sądu I instancji, z przeprowadzonego w niniejszej sprawie postępowania wynika, że ubezpieczony faktycznie w okresie od 01.01.1980 r. do 31.03.1991 jako kierownik warsztatu sprawował nadzór inżynieryjno - techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie, albowiem były to prace w kanałach, a także, spawalnicze, lakiernicze, elektryczne związane z wymianą akumulatorów.

Sąd Okręgowy wyjaśnił, iż podziela w pełni ugruntowaną linię orzecniczą Sądu Najwyższego, zgodnie z którą: „ Objęcie nadzorem lub kontrolą o których mowa w pkt 24 działu XIV wykazu A rozporządzenia z 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U.

Nr 8, poz. 43 ze zm.) także innych niż wymienione w wykazie A prac nie wyłącza zakwalifikowania samego nadzoru lub kontroli jako pracy w szczególnych warunkach, jeżeli te inne (podlegające dozorowi lub kontroli) prace nie są na danym oddziale lub wydziale podstawowe.” (vide - wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2007r. sygn. akt I UK 111/07 (LEX nr 375689)). „Z dokładnego brzmienia pkt 24 działu XIV wykazu A do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) wynika, że warunkiem zakwalifikowania tego rodzaju kontroli i dozoru jako pracy wykonywanej w warunkach szczególnych jest to, aby na oddziałach i wydziałach, na których są one wykonywane, jako podstawowe wykonywane były prace wymienione w wykazie. Oznacza to, że objęcie takim nadzorem lub kontrolą także innych niż wymienione w wykazie prac nie wyłącza zakwalifikowania samego nadzoru lub kontroli jako pracy w szczególnych warunkach, jeżeli te inne (podlegające dozorowi lub kontroli) prace nie są na danym oddziale lub wydziale podstawowe”(vide - wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2012r. sygn. akt I UK 360/11 (LEX nr 1215269)). Nadto Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 09.01.2013r. (III AUa 909/12, lex nr 1280928) stwierdził, że osoba sprawująca dozór inżynierski nie musi stale przebywać na stanowiskach gdzie jest wykonywana praca w szczególnych warunkach. Ponoszenie odpowiedzialności za wykonywanie takiej pracy, w której każdy błąd techniczny może narazić na niebezpieczeństwo pracowników i inne osoby, musi być związane z prowadzeniem odpowiedniej dokumentacji i zostać uznane za wykonywanie pracy w warunkach szczególnych.

Wobec powyższego, Sąd Okręgowy stwierdził, iż nie mógł w tym zakresie oprzeć swych ustaleń na opinii biegłego. Analiza treści tej opinii wskazuje, że biegły w niewłaściwy sposób dokonał analizy treści zapisu znajdującego się w wykazie A, dziale XIV, poz.24 w/w rozporządzenia. Z jego opinii wynika bowiem, że skoro M. P. (1) sprawował kontrolę także nad innymi stanowiskami aniżeli wymienione w rozporządzeniu, to dyskwalifikuje to ubezpieczonego w możliwości ubiegania się o zaliczenie tej pracy do wykonywanej w szczególnych warunkach. Mając na uwadze pozostały materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, w tym zeznania świadków Z. K., J. M., R. T. oraz wyjaśnienia samego ubezpieczonego, Sąd doszedł do przekonania, że w okresie od 01.01.1980 r. do 31.03.1991 ubezpieczony pracował na stanowisku wymienionym w wykazie A dziale XIV poz. 24 ww. rozporządzenia. Jest to okres wynoszący 11 lat i 3 miesiące, który winien być uwzględniony ubezpieczonemu do okresu pracy w warunkach szczególnych. Mając na uwadze, że do nabycia uprawnień do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym koniecznym jest legitymowanie się okresem 15 lat pracy w warunkach szczególnych, Sąd Okręgowy dokonał analizy czynności w drugim z okresów, którego zaliczenia domagał się ubezpieczony tj. od 02.04.1991 r. do 31.12.1998 r. w Przedsiębiorstwie (...) Sp. z o.o. w S..

Sąd I instancji stwierdził, iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w tym w pozostałym zakresie opinia biegłego oraz zeznania świadka K. K. (1) oraz wyjaśnienia ubezpieczonego złożone w charakterze strony, nie pozwolił na uwzględnienie do stażu pracy w warunkach szczególnych powyższego okresu zatrudnienia albowiem w tym okresie ubezpieczony nie wykonywał prac magazynowych, załadunkowych, rozładunkowych, transportowych, ani też konfekcjonowania surowców, półproduktów i wyrobów gotowych - pylistych, toksycznych, żrących, parzących i wybuchowych ujętymi w wykazie A, dziale IV, poz. 40 ww. rozporządzenia. Ubezpieczony w okresie zatrudnienia na stanowisku Kierownika Punktu Sprzedaży Detalicznej nie zajmował się bowiem w ogóle przeładunkiem materiałów sypkich, pylistych, toksycznych, żrących lub parzących. Środki ochrony roślin wprawdzie są środkami sypkimi, pylistymi lub toksycznymi. Nie mniej ubezpieczony tych środków nie przeładowywał, a jedynie dostarczał środki już zapakowane. Nie był zatem narażony na bezpośredni kontakt z tymi środkami, co szczególnie szkodliwie wpływa na organizm. Ubezpieczony nie musiał ich przepakowywać w mniejsze opakowania, tak samo było przy rozładowywaniu i załadowywaniu tego typu towarów. Tylko natomiast praca w narażeniu na bezpośredni kontakt ze szkodliwymi dla zdrowia substancjami wymienionymi w pkt 40 działu IV, które są magazynowane, załadowywane lub rozładowywane, daje przywilej uzyskania emerytury w obniżonym wieku emerytalnym. Podstawowym asortymentem sprzedawanym w sklepie były części i urządzenia do maszyn rolniczych tego względu okresu zatrudnienia od 02.04.1991 r. do 31.12.1998 r. nie mógł być ubezpieczonemu uwzględniony do pracy w warunkach szczególnych. Sąd Okręgowy zważył, że stwierdzenie przez pracodawcę wykonywania pracy w szczególnych warunkach nie jest wiążące dla organu rentowego przy rozpatrywaniu sprawy o emeryturę, bowiem dowody potwierdzające te okoliczności służą ZUS do

ustalenia faktów ubezpieczeniowych, nie stanowią natomiast - wyłącznej i przesądzającej o powstaniu i realizacji uprawnień do świadczeń - podstawy oceny tych praw. (Antonów K. artykuł St.Pr.PiPSP 2007/1/431-440).

Z uwagi na fakt, iż pozostały okres pracy od 01.01.1980 r. do 31.03.1991 r. (11 lat, 3 miesiące) w Zakładzie Usług (...) w C. jest niewystarczający do wymaganego okresu pracy w szczególnych warunkach, Sąd Okręgowy, na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 kodeksu postępowania cywilnego, oddalił odwołanie jako bezzasadne, o czym orzekł jak w punkcie I sentencji.

Sąd I instancji wyjaśnił, iż o kosztach orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu na podstawie art. 98 k.p.c., art. 99 k.p.c. i art.108 § 1 k.p.c. oraz § 11 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r. poz. 490 ze zm.), zasądając od M. P. (1), jako przegrywającego sprawę, na rzecz organu rentowego kwotę 180 zł, o czym orzeczono w pkt II sentencji.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wniósł ubezpieczony, zaskarżając wyrok w całości i domagając się jego zmiany i „orzeczenia co do istoty” względnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji, oraz zasądzenia od organu rentowego na jego rzecz kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. Apelujący zarzucił: mający wpływ na treść rozstrzygnięcia błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku polegający na uznaniu, iż świadczona przez odwołującego praca w Przedsiębiorstwie Handlu (...) Sp. z o.o. w okresie od 2 kwietnia 1991 r. do 31 sierpnia 2000 r. nie była pracą wykonywaną w szczególnych warunkach - na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze - wykaz A dział IV pkt 40. Ubezpieczony wniósł również o dopuszczenie nowego dowodu w postaci zeznań świadka J. B. zam. 300 C. ul. (...), na okoliczność ustalenia warunków świadczenia przez odwołującego pracy w Przedsiębiorstwie Handlu (...) Sp. z o.o. w okresie od 2 kwietnia 1991r. do 31 sierpnia 2000r.

W uzasadnieniu apelacji ubezpieczony zarzucił, iż ustalenia Sądu I instancji nie pozostają w związku z rzeczywistym stanem faktycznym i zeznaniami odwołującego. W uzasadnieniu faktycznym zaskarżonego orzeczenia Sąd I instancji wskazał bowiem, że odwołujący nie wykonywał prac magazynowych i rozładunkowych, transportowych oraz konfekcjonowania surowców, półproduktów i wyrobów gotowych - pylistych, toksycznych, żrących, parzących i wybuchowych. Sąd pierwszej instancji jednoznacznie ustalił, że środki ochrony roślin były zapakowane w worki i butelki oraz że odwołujący nie musiał środków tych przepakowywać i przesypywać w mniejsze opakowania. Sąd wbrew wyjaśnieniom odwołującego uznał, iż ten w okresie zatrudnienia na stanowisku kierownika punktu sprzedaży nie zajmował się w ogóle przeładunkiem materiałów sypkich, pylistych, toksycznych, żrących lub parzących. W uzasadnieniu zaskarżonego rozstrzygnięcia przyjęto, iż odwołujący środków tych nie przeładowywał, a jedynie dostarczał środki już zapakowane, zatem nie był narażony na bezpośredni kontakt z tymi środkami, nie musiał ich przepakowywać w mniejsze opakowania, jak też rozładowywać, czy załadowywać tego typu towarów.

Zdaniem skarżącego, podkreślenia wymaga okoliczność, iż jego praca miała charakter ciągłej pracy w pomieszczeniu, w którym były magazynowane i sprzedawane środki ochrony roślin, oleje, akumulatory. Odwołujący był jednym z dwóch pracowników obsługujących punkt sprzedaży firmy (...) w C.. Drugim pracownikiem był sprzedawca Pan J. B.. Opakowania, w których dostarczane były środki ochrony roślin, które dowożone były do punktu sprzedaży w C. częstokroć były uszkodzone, co wiązało się z koniecznością przepakowywania tychże środków do innych opakowań. Czynności te wykonywane były własnoręcznie przez odwołującego i J. B.. Magazyn, w którym przechowywane były środki ochrony roślin był jednocześnie halą sprzedaży, w której odwołujący przebywał przez cały czas świadczenia pracy. Nie było innego wydzielonego pomieszczenia do przechowywania tychże środków co wiązało się z koniecznością ciągłego przebywania w oparach składowanych towarów. W latach dziewięćdziesiątych nie obowiązywały obecnie obowiązujące rygorystyczne wymagania lokalowe związane z przechowywaniem środków ochrony roślin, czy też ich oznaczaniem i pakowaniem. W pomieszczeniu sprzedaży, będącym jednocześnie magazynem środków ochrony roślin oraz pozostałych sprzedawanych półproduktów i wyrobów gotowych - pylistych, toksycznych, żrących i parzących, nie było wentylacji, ani grawitacyjnej, ani wymuszonej. Wskazania wymaga również okoliczność, iż

opakowania w których przechowywane były środki ochrony roślin często samoistnie rozszczelniały się na skutek zmian temperatur w pomieszczeniu, co wymagało od odwołującego odpowiedniego zabezpieczenia towaru i wiązało się z jego przesypaniem lub innego typu kontaktem bezpośrednim. Środki dostarczane do punktu sprzedaży, w którym pracował odwołujący często były nieprawidłowo oznakowane lub też w ogóle nie były oznakowane. Oleje sprzedawane przez odwołującego dostarczane były w dużych 200 litrowych beczkach i rozlewane do pojemników dostarczanych przez klientów firmy. W tym samym pomieszczeniu przechowywane były akumulatory, które przynosili klienci celem sprawdzenia ich żywotności i jakości. Firma zajmowała się również zbieraniem zużytych i zniszczonych akumulatorów, z których częstokroć wydobywał się kwas siarkowy.

Prawdą jest, iż do podstawowego asortymentu sprzedawanego w sklepie, w którym pracował odwołujący należały również części i urządzenia do maszyn rolniczych, jednakże nie można przyjąć za Sądem I instancji, że był to podstawowy asortyment. Części i urządzenia do maszyn rolniczych sprzedawane były równolegle wraz ze środkami ochrony roślin oraz innymi szkodliwymi substancjami i znajdowały się w tym samym pomieszczeniu sprzedaży, natomiast odwołujący świadczył pracę w stałym kontakcie z tymi środkami. Pracodawca odwołującego mając świadomość warunków pracy słusznie wystawił świadectwo pracy w szczególnych warunkach, gdyż miał pełną wiedzę o charakterze pracy wykonywanej przez odwołującego.

Wniosek dowodowy o przesłuchanie wskazanego świadka złożony został na obecnym etapie postępowania z tego względu, iż odwołujący, dysponując świadectwem pracy w szczególnych warunkach, nie przypuszczał, że Sąd pierwszej instancji może kwestionować ustalenia tegoż dokumentu, zwłaszcza, iż organ emerytalny na etapie wydania zaskarżonej decyzji, jak również w odpowiedzi na odwołanie, kwestionował jedynie brak wskazania przepisów resortowych na świadectwie pracy w szczególnych warunkach, argumentując tym niemożliwość uznania okresu zatrudnienia odwołującego w Przedsiębiorstwie Handlu (...) Sp. z o.o., jako pracy w szczególnych warunkach. Odwołujący nie posiadał również kontaktu z byłym współpracownikiem, z którym pracował w firmie (...), ani nie posiadał jego danych adresowych, które uzyskał dopiero po otrzymaniu zaskarżonego wyroku z uzasadnieniem. Za uwzględnieniem złożonego w niniejszej apelacji wniosku dowodowego przemawiają również zasady współżycia społecznego oraz przedmiot sprawy w sposób znaczny rzutujący na sytuację życiową odwołującego.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja ubezpieczonego nie zawierała zarzutów skutkujących koniecznością uchylecia lub zmiany zaskarżonego wyroku. Nie zachodziły też okoliczności uzasadniające uchYLECIE wyroku z urzędu.

Sąd Okręgowy wyjaśnił w toku przeprowadzonego postępowania wszystkie istotne okoliczności mające wpływ na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy. Przeprowadził także wystarczające dla rozstrzygnięcia sprawy postępowanie dowodowe, które ocenił zgodnie z treścią art. 233 § 1 k.p.c., nie przekraczając granic swobodnej oceny dowodów, zakreślonych wyżej wskazanym przepisem. W konsekwencji Sąd Apelacyjny akceptuje jako prawidłowe ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji i przyjmuje za własne, co czyni zbędnym ich ponowne powoływanie.

Przedmiotem sporu było wyłącznie, czy ubezpieczony, na dzień 01 stycznia 1999r. legitymował się 15 letnim stażem pracy w warunkach szczególnych, stosownie do art. 184 w związku z art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z FUS (t.j. Dz.U. z 2016r. poz. 887 – dalej „ustawa”) w związku z § 4 ust 1 rozporządzenia z dnia 07 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. z 1983r. poz. 43 ze zm.- dalej „rozporządzenie”). Poza sporem było, że skarżący spełnił pozostałe warunki niezbędne do nabycia prawa do emerytury określone powołanymi przepisami (wiek emerytalny, staż ogólny, brak członkostwa w OFE).

Ubezpieczony domagał się uwzględnienia mu do stażu pracy w warunkach szczególnych dwóch okresów zatrudnienia: w Zakładzie Usług (...) w C. oraz w Przedsiębiorstwie Handlu (...) spółka z o.o. Sąd I instancji ustalił, iż zasadnym było zaliczenie do tego stażu zatrudnienia w Zakładzie Usług (...) w C. przy czym od 01 stycznia 1980 r. do 31 marca 1991r., bowiem w warunkach szczególnych, tj. jako kierownik warsztatu naprawczego (wykaz A dział XIV poz. 24 załącznika do rozporządzenia), ubezpieczony pracował dopiero od 1980r. Apelacja nie podważa tych ustaleń faktycznych i

prawnych. Powyższy okres (11 lat i 3 miesiące) był krótszy niż wymagany do nabycia prawa do przedmiotowego świadczenia.

W konsekwencji decydującym dla nabycia przez ubezpieczonego uprawnień do emerytury było ustalenie, czy zasadnym jest uwzględnienie mu do stażu pracy w warunkach okresu zatrudnienia w Przedsiębiorstwie Handlu (...) spółka z o.o. od 2 kwietnia 1991r. do 31 sierpnia 2000 r. Sąd Okręgowy, stwierdził, iż materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie pozwala na ustalenie, iż skarżący wykonywał wówczas prace magazynowe, załadunkowe, rozładunkowe, transportowe ani też konfekcjonowanie surowców, półproduktów i wyrobów gotowych – pylistych, toksycznych, żrących, parzących i wybuchowych tj. prace na stanowisku wymienionym w wykazie A dział IV poz. 40 załącznika do rozporządzenia.

Apelacja sprowadza się wyłącznie do kwestionowania ustaleń faktycznych i prawnych Sądu I instancji odnoszących się do oceny charakteru zatrudnienia ubezpieczonego w Przedsiębiorstwie Handlu (...) spółka z o.o. Zarzuty te są chybione.

Przede wszystkim podkreślić należy, iż niesporne było, iż w powyższym okresie ubezpieczony był zatrudniony jako kierownik sklepu handlującego częściami rolniczymi, w tym akumulatorami, oraz środkami ochrony roślin, nawozami, olejami. Ubezpieczony był sprzedawcą i zarazem kierował sklepem, w którym zatrudnione były dwie osoby (łącznie z nim). Istotą pracy na takim stanowisku jest sprzedaż towaru, i organizowanie sprzedaży, nie zaś magazynowanie, załadunek, rozładunek, transport i konfekcjonowanie. Oczywistym jest, iż w mniejszych sklepach sprzedawca (nawet jeżeli jest kierownikiem sklepu) uczestniczy w wyładunku towaru, jego rozkładaniu, metkuje, jednakże nie stanowi to jego podstawowego zadania. Uwzględniając zatem, iż ubezpieczony wykonywał i te prace, to nie stanowiły one jego pełnego wymiaru czasu pracy i istoty obowiązków pracowniczych, skoro był de facto sprzedawcą i do jego obowiązków należało sprzedawanie, co wynika jednoznacznie zarówno z jego dokumentacji pracowniczej, jak i zeznań ubezpieczonego oraz świadka K. K.. Stosownie natomiast do § 2 ust 1 rozporządzenia, okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń, na zadach określonych w rozporządzeniu, są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Wykonywanie prac wymienionych w rozporządzeniu, jako prace w warunkach szczególnych, w wymiarze mniejszym niż pełen, wyklucza zatem uwzględnienie takiego okresu zatrudnienia do stażu pracy w warunkach szczególnych.

Sąd Apelacyjny nie uwzględnił wniosku dowodowego ubezpieczonego zgłoszonego w apelacji, „na okoliczność warunków świadczenia przed niego pracy w (...) Spółce z o.o.”, okoliczności sporne zostały bowiem dostatecznie wyjaśnione przez Sąd I instancji (art. 217 § 3 kpc). Skoro poza sporem było, iż skarżący zajmował się kierowaniem sklepu, sprzedażą w sklepie, w tym jedynie częściowo sprzedażą środków o których mowa w wykazie A dział XIV poz. 24, zeznania wnioskowanego świadka nic do sprawy by nie wniosło.

Niezależnie od powyższego Sąd odwoławczy zauważa, iż zawodowy pełnomocnik ubezpieczonego zgłosił w toku postępowania I instancyjnego, na okoliczność wykonywania pracy w warunkach szczególnych w ww. okresie, świadka K. (vide: odwołanie), stąd nie jest przekonująca i konsekwentna argumentacja apelacji uzasadniająca zgłoszenie nowego wniosku dowodowego dopiero w postępowaniu II instancyjnym tym, iż skarżący nie przypuszczał, że Sąd I instancji może kwestionować ustalenia świadectwa pracy w warunkach szczególnych. Sąd odwoławczy zauważa również, iż jak wynika z danych adresowych świadka, zamieszkuje on na ulicy sąsiadującej z ulicą ubezpieczonego (mapa google), stąd nieprzekonujące jest również twierdzenie, iż nie posiadał danych adresowych swojego byłego współpracownika przed doręczeniem mu odpisu wyroku z uzasadnieniem.

Odnosząc się do apelacji podkreślić trzeba, iż z uwagi na treść przepisu wykaz A dział XIV poz. 24 załącznika do rozporządzenia, bez znaczenia dla oceny charakteru zatrudnienia ubezpieczonego, jako pracy w warunkach szczególnych, było że sprzedawał on w pomieszczeniu, w którym jednocześnie magazynowano towar podlegający sprzedaży, skoro jego podstawowym obowiązkiem była sprzedaż i kierowanie sklepem.



Ubezpieczony nie zdołał wykazać, iż stale i w pełnym wymiarze czasu zajmował się magazynowaniem, załadunkiem, rozładunkiem, transportem, konfekcjonowaniem surowców, półproduktów i wyrobów gotowych – pylistych, toksycznych, żrących, parzących i wybuchowych. Także w apelacji wskazuje bowiem, iż sklep handlował częściami i urządzeniami do maszyn rolniczych „równolegle” ze środkami ochrony roślin, olejami i „innymi środkami szkodliwymi”. Z tego względu okoliczność, że część środków ochrony roślin, miała uszkodzone opakowania, które trzeba było sporadycznie przesypywać, a olej czasem przelewać do mniejszych opakowań, a hala w której odbywała się sprzedaż nie miała wentylacji, nie podważa w żaden sposób prawidłowości ustaleń Sądu Okręgowego, o braku podstaw uwzględnienia tego okresu do stażu pracy w warunkach szczególnych.

Sąd Apelacyjny stwierdza przy tym, iż z apelacji wynika, iż ubezpieczony stale był narażony na kontakt z sypkimi środkami chemicznymi i olejami, oraz kwasami akumulatorowymi, podczas gdy z jego zeznań wynikało iż był to kontakt jedynie sporadyczny. Z tego względu brak było podstaw, aby twierdzeniom apelacji dać wiarę, gdyż są sprzeczne z zebraniem materiałem dowodowym.

Odnosząc się również do stwierdzenia skarżącego, iż „pracował w oparach składowanych towarów” podkreślić należy, iż w świetle powołanych przepisów, kwalifikację do stażu pracy w warunkach szczególnych konkretnego okresu zatrudnienia determinuje rodzaj wykonywanej pracy (wymieniony w wykazach, załącznikach do rozporządzenia), nie zaś warunki pracy na danym stanowisku.

Świadczenie pracy w warunkach szczególnych nie jest dokumentem wiążącym sąd przy dokonywaniu kwalifikacji pracy jako wykonywanej w szczególnych warunkach. Jest dokumentem prywatnym, a zatem jego moc dowodowa jest ograniczona zgodnie z art. 245 kpc. W konkretnej sprawie Sąd I instancji zasadnie ustalił, mając na uwadze całokształt zebranego w sprawie materiału dowodowego, iż dokument ten nie jest miarodajny i wiarygodny dla dokonania ustaleń w spornym zakresie.

Mając powyższe na względzie, na podstawie art. 385 kpc, Sąd Apelacyjny oddalił apelację, jako bezzasadną.

SSA A.Podlewska SSA M.Piankowski SSA D.Stanek